

Sławomir Zabraniak

Do stóp Maryi : Wieluńskie pielgrzymowanie

Rocznik Wieluński 13, 21-32

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Sławomir Zabraniak

DO STÓP MARYI. WIELUŃSKIE PIELGRZYMOWANIE*

W 2013 r. wyruszyła, według tradycji, 150. piesza pielgrzymka z Wielunia na Jasną Górę. Trudno jednak jednoznacznie powiedzieć, od kiedy zaczęto liczyć pielgrzymowanie z Wielunia. Zanim jednak zostanie podjęty wątek wieluńskich pielgrzymek, warto wyjaśnić podstawowe pojęcia.

Pielgrzym, pielgrzymka wywodzą się z łacińskiego źródłosłowia. Do języka polskiego trafiły poprzez języki staroniemiecki i staroczeski. Łacińskie słowo *pelegrinus* zostało przekształcone za pośrednictwem niemieckiego *pilgrim, pilgrim*, a następnie czeskiego *pěllhrim*. W języku łacińskim funkcjonowało kilka pojęć wywodzących się z tego samego rdzenia. *Peregrinus*, człowiek wolny, niemający obywatelstwa rzymskiego, cudzoziemiec, pochodzi od *per agros*, oznaczającego tego, który idzie, przechodzi przez pola (*ager*), poza miejscem swojego zamieszkania, daleko od domu; *peregre* = na obczyźnie, za granicą. Samo słowo *peregre* wywodzi się z greckiego *per-epi-demos* = cudzoziemiec, nierezydent¹. Aleksander Brückner wywodzi określenie *peregrinus* od słowa *peregre*, to znaczy *zewnątrz*². *Peregrino, -are, -avi, -atum* oznacza przebywać poza krajem, podróżować po obcych krajach. W znaczeniu religijnym oznacza *pielgrzymować*. *Peregrinatio* oznacza podróżowanie po obcych krajach, wędrówka, podróżowanie, zwiedzanie obcych krajów, religijnie: *pielgrzymka*.

* Autor pragnie serdecznie podziękować Panu magistrowi Tomaszowi Spychale, kustoszowi Muzeum Ziemi Wieluńskiej, za pomoc w gromadzeniu materiałów do przygotowania niniejszej publikacji. Bez Jego życzliwości i wszechstronnej pomocy nie doszłoby do jej finalizacji.

¹ A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998, s. 6.

² A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1974, s. 408. Ciekawostką jest także i to, że słowo *peleryna* tenże autor wywodzi od słowa *pielgrzym* (zarzutka pielgrzyma), tamże, s. 402. *Peleryna* rzeczywiście w średnich wiekach była jednym z atrybutów pielgrzyma.

Prawdopodobnie już w XI w. pod pojęciem *peregrinus* zaczęto rozumieć osobę podejmującą podróż w celach religijnych. Słowem *peregrinus*, *pielgrzym* określano początkowo człowieka podążającego do sanktuarium św. Jakuba w Santiago de Compostela (dziś na terenie Hiszpanii). Polskie słowo *pątnik* Brückner wywodzi od słowa *pąć*, czyli droga pielgrzymów. A to pochodzi od hinduskiego *patha* = droga, greckiego *patos* = ścieżka i *pontos* = morze, przeprawa. Kojarzy to określenie on także z łacińskim słowem *pons* = most³. Od pojęcia *pąć* pochodzą także nazwy miejscowości, choćby Pątnów, Pątnowo.

Pielgrzymki należy odróżnić od współczesnych *peregrynacji* i coraz modniejszej *turystyki religijnej*. Obydwa pojęcia są sobie dość bliskie i niekiedy zbieżne treściowo. *Peregrynację* można rozumieć jako wędrowanie, zwiedzanie różnych miejsc, w tym i związanych z religią. Turystyka religijna jest częścią turystyki. Można ją rozumieć jako *wyjazdy o charakterze religijno-poznawczym*. Uczestnicy podróżują do miejsc świętych, ale oprócz poświęcania czasu na modlitwę, chcą *jak najwięcej zobaczyć i poznać historię oraz architekturę kultury religijnej*. Kiedy jednak głównym celem jest chęć zobaczenia i poznania, to należy mówić raczej o turystyce krajoznawczej, a nie religijnej.

Turystyką pielgrzymkową jest podróż, której najważniejszym celem jest spotkanie z Bogiem, modlitwa, kontemplacja, osobiste przemyślenia, uczestnictwo w uroczystościach religijnych. W języku potocznym turystyka pielgrzymkowa jest nazywana także *turystyką pątniczą*.

Znaczenie i rodzaje pielgrzymek

W życiu religijnym katolików dużą rolę odgrywały i wciąż odgrywają pielgrzymki. Polegają one na indywidualnym bądź grupowym udaniu się do sanktuarium lub miejsca szczególnie ważnego dla religii, w celu dopełnienia tam specjalnych aktów wiary. Mogą one dotyczyć aktów miłosierdzia, jak i czynów wotywnych lub pokutnych⁴.

Pielgrzymki były znane już w starożytności: Nippur w Babilonii, Niniwa w Asyrii, Jerozolima w Izraelu, Delfy w Grecji. Dla chrześcijan pielgrzymki są wędrówkami o charakterze religijnym. Są one szukaniem Boga i spotkaniem z Nim w wymiarze kultowym. Według Stefana Czarnowskiego, znanego badacza kultury ludowej, *pielgrzym uznawany był za wysłannika, „pośrednika nabożności” całej gromady. [...] Pielgrzym, nawet samotny, jest zawsze czymś posłem*⁵. Wacław Świątkiewicz, współczesny badacz kultury, pisał, że *pielgrzymka jest „formą”, a pielgrzymowanie „treścią” drogi człowieka podejmującego trud doświadczenia „sacrum”*⁶.

Pielgrzymki są organizowane do miejsca uznanego za święte lub uświęcone przez np. boskie objawienie bądź działalność świętego. Chrześcijanie wierzą, że pielgrzymka musi łączyć się z pokutą, która uwalnia od grzechów, gdyż są one przeszkodą w połączeniu się z Bogiem. Każdej pielgrzymce towarzyszy więc intencja, czyli motywacja

³ Tamże, s. 401.

⁴ A. Jackowski, *Wstęp*, [w:] *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski, Kraków 1996, s. 7–9; *Pielgrzymki*, [w:] *Encyklopedia Kościoła*, t. 2: L-Z, oprac. F.L. Cross, Warszawa 2004, s. 484.

⁵ S. Czarnowski, *Dziela*, oprac. N. Assorodobraj, S. Ossowski, t. 1: *Studia z historii kultury*, Warszawa 1956, s. 93.

⁶ W. Świątkiewicz, *Homo peregrinus wobec postmodernistycznej sekularyzacji*, [w:] *Pielgrzymowanie a integracja*, red. Z. Glaeser, J. Górecki, Opole 2005, s. 119.

religijna. Pielgrzymki nie są wycieczkami turystycznymi, choć niestety zdarza się, że przez część ludzi za takie są uważane, zwłaszcza autokarowe.

Pielgrzymki można podzielić na kilka rodzajów, biorąc za kryterium intencję:

1. Pokutne – błaganie o przebaczenie grzechów.
2. Błagalne – prośby o zdrowie, pokój, zachowanie od złego, błogosławieństwo itp.
3. Ślubowane – ślubowanie, że jeśli się wyzdrowieje, to odbędzie się pielgrzymkę.
4. Z pobożności – pogłębienie wiary, ducha modlitwy itd.⁷

Ze względu na formę można wyróżnić:

1. Pielgrzymki uroczyste – w których dominują elementy religijności tradycyjnej. Wyruszają one po mszy świętej z kościoła. Następuje błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Pielgrzymi idą z krzyżem, chorągwiami, feretronami i często z orkiestrą. Pielgrzymkę prowadzi ksiądz. W drodze śpiewane są pieśni religijne, odmawiany jest różaniec, śpiewane są również Gorzkie Żale lub Godzinki. Kiedy grupa dotrze na miejsce, jest witana przez kapłana. Po przemówieniu i skropieniu wodą święconą pielgrzymi wchodzi do świątyni. Odbywa się msza święta albo Droga Krzyżowa lub adoracja cudownego obrazu. Potem następuje pożegnanie przez duchownego. Powrót wygląda tak samo jak przybycie.

2. Pielgrzymki zwyczajne – odbywają się pod przewodnictwem kapłana lub przewodnika. Grupa niesie krzyż. Śpiewane są pieśni jak podczas uroczystej pielgrzymki. Pobyt w sanktuarium również wygląda tak samo. Jednak już powrót odbywa się środkami komunikacji grupowo lub indywidualnie. Zwraca się uwagę na modlitwę indywidualną i grupową. Praktykuje się umartwienie i wyrzeczenia. Czyta się Pismo Święte, wygłaszane są nauki rekolekcyjne, odbywają się dyskusje religijne. Odczuwana jest wspólnota poprzez zwracanie się do siebie „bracie”, „siostrze”.

3. Pielgrzymki środkami transportu – podróżuje się zazwyczaj pociągiem lub autokarem. Podczas podróży śpiewa się pieśni religijne, odmawia modlitwy itp. Takie pielgrzymki odbywają się przeważnie w soboty.

4. Pielgrzymki prywatne – organizowane są w ten sposób, że przewodnik lub kapłan wyznacza odpowiedni termin na wyjazd. Pielgrzymi sami, w dowolny sposób docierają do sanktuarium. Program pobytu jest taki sam jak podczas pielgrzymki uroczystej.

5. Pielgrzymki indywidualne – cechują się tym, że odbywają się samotnie lub w bardzo małych grupach. Nie mają przewodnika. Pobyt w sanktuarium wygląda tak samo jak w innych przypadkach. Natomiast czas pobytu i uczestnictwo pielgrzymi wyznaczają sobie sami. Pielgrzymuje się wszelkimi środkami komunikacji: autobusem, pociągiem, samochodem, motocyklem, a nawet pieszo. Pielgrzymki takie odbywają się najczęściej latem, a ich celem są najbardziej znane sanktuaria⁸.

Pielgrzymki mają w sobie emocjonalne napięcie oraz religijną atmosferę. Ludzie zmagają się z własnym ciałem, ze swoimi słabościami. Sfery cielesna i duchowa pozwalają na kontynuowanie wędrówki. Decydują, czy pielgrzym będzie zadowolony. Wśród uczestników dokonuje się podział ról. Osoby, które są ważniejsze i aktywniejsze, prowadzą modlitwy, śpiew, idą na przedzie, a jeśli jadą, to siadają zaraz za kierow-

⁷ K. Plebanek, J. Słowik, *Niepokalana, Dziewicza Matka Odkupiciela. Początki i rozwój kultu maryjnego w Tuchowie w okresie benedyktynów, jezuitów i księży diecezjalnych*, Tuchów 2010, s. 56–57.

⁸ E. Krężel, *Pielgrzymki i Sanktuaria jako zjawisko religijno-społeczne*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1994, t. 13, s. 82–83.

cą. Odpowiedzialni za bezpieczeństwo idą w środku i na końcu grupy, a w autokarach siedzą przy drzwiach. Nie używa się zwrotów typu „pani”, „pan”⁹.

W chrześcijaństwie pielgrzymki znane są od starożytności. Pierwszymi miejscami, do których wędrowano, była Ziemia Święta i miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa. Potem udawano się do miejsc związanych z życiem i działalnością apostołów i świętych, miejsc objawień Maryi. Na pielgrzymkowych mapach pojawiły się m.in. Rzym (groby św. Piotra i św. Pawła), Santiago de Compostella w Hiszpanii (grób św. Jakuba), Rocamadour, Vézelay, Mont Saint Michel we Francji i wiele innych. Po okresie upadku popularności pielgrzymek w pierwszej połowie XVI w. pod wpływem szerzącej się reformacji, ich znaczenie wzrosło po Soborze Trydenckim (1545–1563). Obok wielkich centrów pielgrzymkowych znanych w starożytności i średniowieczu, pojawiły się nowe, o mniejszym, często tylko lokalnym znaczeniu¹⁰.

Wieluń i Wieluńskie na pielgrzymim szlaku

Ziemia wieluńska i jej mieszkańcy, w ogromnej większości katolicy, mają w swoich długich dziejach znaczący udział w ruchu pielgrzymkowym i wielowiekowe tradycje pielgrzymkowe. W minionych wiekach mieszkańcy Wielunia i okolicznych miejscowości wędrowali do miejsc kultu relikwii i obrazów uznawanych za cudowne. Takimi były w najbliższej okolicy Gidle koło Radomska z cudowną figurką Matki Bożej i Uniejów z relikwiami błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Pielgrzymowano także do innych sanktuariów. Znanymi były: Pączęno, Łask, Charlupia Mała, Wieluń, Kalisz. Największą sławą cieszyły się w czasach nowożytnych sanktuaria maryjne w Częstochowie i Studziannie. Przynoszono z nich różne dewocjalia. Niektóre potem wkładano zmarłym do grobów¹¹. Tradycja ta jest żywa do czasów współczesnych, zwłaszcza w środowiskach wiejskich. Zmarłym wkłada się w dłonie różańce, modlitewniki, obrazki święte.

Należy przyjąć (raczej bez większej możliwości błędu), że początkowo ludzie pielgrzymowali indywidualnie lub w niewielkich grupach. Kierowani różnymi motywami, udawali się do znanych sobie sanktuariów. Z czasem pielgrzymki zaczęły przyjmować masowy charakter. Pieczę nad nimi i ich organizację oraz duchową opiekę zaczęli sprawować kapłani. Przybrały one konkretne formy i były organizowane w określonych

⁹ K. Marciniak, *Oblicza wielkopolskiego pielgrzymowania. Studium etnologiczne na przykładzie sanktuariów maryjnych*, Poznań 2010, s. 133–134.

¹⁰ J. Chélini, H. Branthomme, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, przeł. E. Sieradzińska, M. Stafiej-Wróblewska, Warszawa 1996, s. 115–137; 176–185; J. Chélini, *Dzieje religijności w Europie Zachodniej w średniowieczu*, przeł. I. Wyrzykowska, M. Wyrzykowska, Warszawa 1996, s. 266–267; A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, [w:] *Przestrzeń i sacrum...*, s. 13–24.

¹¹ J.J. Kopeć, *Uwarunkowania historyczno-kulturowe czci Bogarodzicy w polskiej religijności*, [w:] *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, red. W. Piwowarski, Wrocław 1983, s. 51–52, 54–62; P. Zwoliński, *Zarys kultu Matki Bożej w kolegiacie w Łasku*, „Łódzkie Studia Teologiczne” (dalej: LST) 2009, t. 9, s. 297–301; tenże, *Filipini jako kustosze sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Studziannie do kasaty Kongregacji w 1865 r.*, LST 1997, t. 6, s. 396–399, 406; M. Różański, *Kult maryjny w kolegiacie łaskiej w okresie staropolskim*, LST 2009, t. 9, s. 303–308; W. Kujawski, *Rola instytucji kościelnych w życiu miasta*, [w:] *Uniejów. Dzieje miasta*, red. J. Szymczak, Łódź–Uniejów 1995, s. 394–395; B. Baranowski, *Kultura ludowa XVII i XVIII w. na ziemiach Polski Środkowej*, Łódź 1971, s. 173–175; tenże, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 209; Z. Lechowicz, *Pielgrzymkowe funkcje drewnianych kościołów ziemi wieluńskiej w świetle badań archeologicznych filialnego kościoła p.w. Świętej Trójcy w Grębieniu*, „Studia Claromontana” 2001, t. 19, s. 471–472.

terminach. Najczęściej podejmowano je z okazji wielkich uroczystości w danym sanktuarium. Przywileje odpustowe przyciągały bowiem tłumy wiernych, a uzyskanie odpustu zupełnego było swoistym „magnesem”. Poza dobrami duchowymi, czyli właśnie łaską odpustu, przyciągały kramy i możliwość rozrywki. Kiermasze stały się nieodłącznym elementem sanktuaryjnych uroczystości¹².

Niekiedy informacje o odbywanych pielgrzymkach zapisywano w księgach parafialnych. Najstarsza (odnaleziona w nich przez piszącego) wzmianka o pątnikach, podążających do wizerunku Matki Bożej czczonego w kościele augustianów w Wieluniu, pochodzi z 1736 r. Ks. Jakub Nowicki¹³, ówczesny promotor bractwa różańcowego w Praszce, poprowadził 1 IX 1736 r. pielgrzymów z Praszki, Kowali i Stradźca (dziś Strojca) z chórem i orkiestrą¹⁴. Należy więc przypuszczać, że kult Matki Bożej Poczieszenia był już szeroko rozpowszechniony i ugruntowany na ziemi wieluńskiej. Wspomniana pielgrzymka nie była prawdopodobnie pierwszą. Jej oprawa i uczestnicy raczej świadczą o dłuższej tradycji pielgrzymowania do Wielunia.

Z parafii Wieluńskiego pielgrzymi wyruszali najczęściej od wieków na Jasną Górę. Można przypuszczać, że już w okresie średniowiecza udawano się przed jasnogórski wizerunek Maryi. Tędy bowiem przebiegał trakt handlowy z Krakowa przez Olkusz, Lelów, Krzepice, Wieluń, Kalisz do Poznania oraz szlak pielgrzymów. Kontakty z osobami podążającymi do jasnogórskiego sanktuarium z pewnością pobudzały nie tylko wyobraźnię, ale i żarliwość religijną tutejszych mieszkańców. Wielu z nich szło w ich ślady i wyruszało w tym samym kierunku. Można przypuszczać, że animatorami tego ruchu byli paulini z klasztorów w Wieluniu i Wieruszowie¹⁵.

Kult Matki Bożej z Jasnej Góry umocnił się po słynnej w całej Rzeczypospolitej Obojga Narodów obronie klasztoru przed Szwedami u schyłku 1655 r. Zwycięstwo przypisywano bowiem Maryi. Przełomowym wydarzeniem w dziejach pielgrzymek do częstochowskiego sanktuarium była uroczysta koronacja obrazu w 1717 r.¹⁶

W okresie przedrozbiorowym pielgrzymi rekrutowali się ze wszystkich ówczesnych stanów społecznych. Można jednak mówić o znacznych różnicach wśród osób podejmujących pątniczy trud. Najłatwiej było udać się z pielgrzymką przedstawicielom szlachty, jedyne go stanu mającego prawa polityczne i z reguły możliwości finansowe. Na drugim miejscu znajdowali się mieszkańcy miast, gdyż cieszyli się na ogół wolnością osobistą. W ramach swojej działalności zawodowej byli w stanie wygospodarować czas na udanie się do sanktuarium. Najwięcej trudności mieli chłopci. Większość z nich

¹² L.J. Malinowski, *Wileńskie kiermasze*, Bydgoszcz 2002, s. 13.

¹³ Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie (dalej: AACz.), sygn. Księgi Miejskie (dalej: KM) sygn. 904, s. 81; Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADW), sygn. AAG. A. Kons. Wiel. 17(1735), k. 14; 17(1739), k. 54; Wspominano go od 7 IV 1732 r. Od 11 V 1735 r., po czasowym zawieszeniu w działalności brackiej ks. Wojciecha Podgórskiego, pełnił także funkcję promotora bractwa pięciorańskiego w Praszce. Promotorem różańcowym był przynajmniej do 4 XI 1739 r.

¹⁴ AACz., sygn. KM 904, s. 254–255.

¹⁵ A. Witkowska, *Kult jasnogórski w formach pątniczych do połowy XVII wieku*, „Studia Claromontana” 1984, t. 5, s. 159–160; S. Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin 2007, s. 109–111; Z.S. Jabłoński, *O Jasnej Górze i pielgrzymkach*, [w:] *Rozmowy o Jasnej Górze*, oprac. Z.S. Jabłoński, Jasna Góra–Częstochowa 2007, s. 74.

¹⁶ Z.S. Jabłoński, *O Jasnej Górze i pielgrzymkach...*, s. 74–75.

aż do uwłaszczenia, w Królestwie Polskim w 1864 r., była skrępowana więzami poddaństwa i zależności od pana feudalnego. Ich status społeczny utrudniał więc swobodny wybór miejsca i czasu pielgrzymowania¹⁷.

W zachowanych księgach cudów z lat 1396–1642 w archiwum na Jasnej Górze najczęściej wzmianek dotyczy uzdrowień mieszczan i szlachty¹⁸. W tym samym źródle odnotowano pielgrzymki przybywające na Jasną Górę. Wśród nich było 11 z ziemi wieluńskiej. Z Wielunia przybyło – 6, z Krzyworzeki – 2, po jednej z Białej, Działoszyna, Ostrówka k. Wieruszowa i Radostowa¹⁹. Na tej podstawie można stwierdzić, że najłatwiej było pielgrzymować mieszkańcom parafii patronatu królewskiego i wsi królewskich. Do takich miejscowości należało miasto Wieluń i pobliska wieś Krzyworzeka.

Z XIX w. przed powstaniem styczniowym (1863 r.) znane są pielgrzymki m.in. z Wieruszowa. Pierwsza grupowa pielgrzymka licząca około 200 wiernych z tej miejscowości dotarła na Jasną Górę 21 V 1835 r. Druga odnotowana pielgrzymka – 63 osoby – przybyła 16 VIII 1861 r.

Pod koniec XIX w., po okresie wzmożonych represji po powstaniu styczniowym, gorliwsi duszpasterze wznowili zorganizowane pielgrzymki parafialne na Jasną Górę. Nazywano je kompaniami. W „Dzwonku Częstochowskim” jeden z autorów wyjaśniał, że *gromadka ludzi z pieśnią na ustach, z krzyżem i chorągwią na czele zwana jest zazwyczaj „kompanią”, czyli towarzystwem ludzi, ozłoconem i ożywionem jedną świętą myślą zdobycia wyższej doskonałości chrześcijańskiej. Podróż połączona z trudami, pieszo odprawiana przez kompanię do miejsc słynących z pamiątek, łask lub cudów, nazywa się pobożną „pielgrzymką”. Stąd kompanie w innych krajach nazywają powszechnie pielgrzymkami*²⁰.

Jedną z pierwszych kompanii po powstaniu styczniowym zorganizowano z parafii Wierzchlas. W latach 80. XIX w. pielgrzymki zaczęły wyruszać na Jasną Górę regularnie. Pierwszą zorganizował ówczesny proboszcz o. Klemens Brzozowski we wrześniu 1884 r.²¹ Kontynuowano je w następnych latach. Dość regularnie wyruszali także pątnicy z parafii wieruszowskiej na święto Wniebowzięcia NMP (15 VIII).

Pod koniec XIX i na początku XX w. ruch pielgrzymkowy był już bardzo rozwinięty. Pątnicy, mimo granic zaborczych, przybywali na Jasną Górę z terenów Galicji i zaboru pruskiego oraz ziem wcielonych do cesarstwa rosyjskiego. To sanktuarium stawało się wtedy ośrodkiem polskości. Podobnie było z innymi sanktuariami Maryjnymi, m.in. w Piekarach i Górze św. Anny. Pielgrzymki nabrały wymiaru narodowego i politycznego. Służyły i nadal służą kształtowaniu postaw patriotycznych²². We wspomnianym

¹⁷ A. Witkowska, *Kult jasnogórski...*, s. 161–162; S. Zabraniak, *Stan duchowieństwa a religijność w archidiaconatach: kaliskim, uniejowskim i wieluńskim (1660–1763)*, Rzeszów 2012, s. 90, 93–94.

¹⁸ A. Witkowska, *Kult jasnogórski*, s. 180: w 1540 r. – szlachcic Starzechowski z ziemi wieluńskiej; s. 191: w 1623 r. – Jan Piskorz z Krzepic, w 1624 r. – Anna, córka Grzegorza i Anny z Wielunia; s. 195: w 1637 r. – córka szlachcianki Malczewskiej z ziemi wieluńskiej.

¹⁹ A. Witkowska, *Kult jasnogórski...*, s. 214–218.

²⁰ *O kompaniach czyli pielgrzymkach*, „Dzwonek Częstochowski” 1901, R. 1, t. 2, s. 93.

²¹ Archiwum Parafii Wierzchlas, brak sygn. Kronika parafii Wierzchlas 1841–1889, k. 16, 18, 22v.

²² S. Czarnowski, *Dzieła*, t. 1, s. 91; L. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008, s. 89; A. Jackowski, *Pielgrzymowanie...*, s. 102; J. Hajduk-Nijakowska, *Tradycje pielgrzymowania do miejsc świętych w kulturze współczesnej*, [w:] *Tradycja w kontekstach kulturowych*, t. 4, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin 2011, s. 88.

już „Dzwonku Częstochowskim” odnotowywano skrzętnie informacje o przybyłych na Jasną Górę kompaniach. Wśród nich licznie przybywali mieszkańcy ziemi wieluńskiej. W czerwcu i lipcu 1901 r. pielgrzymowali m.in. parafianie z Naramic – 113 osób, Sokolnik – 350 osób ze Szczepanem Tomalą jako przewodnikiem, Wieruszowa – 100 osób z Leonem Kijakiem (30 VI), Krzyworzeki – 40 osób z Józefem Mateuszakiem i Bolesławca – 160 osób z ks. Andrzejem Witulskim (1 VII) oraz z Praszki – 406 osób z ks. wikariuszem Pawłem Bobotkiem (8 VII)²³.

W sierpniu 1901 r. pielgrzymowali wierni z kolejnych parafii ziemi wieluńskiej. Dnia 14 VIII pojawili się pielgrzymi z Działoszyna – 280 osób z przewodnikiem Janem Białkiem, Żytniowa – 275 osób z przewodnikiem Józefem Derbisem, Osjakowa – 675 osób z przewodnikiem Michałem Sadowskim i Mierzyc – 420 osób z wikariuszem, ks. Bolesławem Choroszyńskim. 17 VIII weszli pielgrzymi z Dankowa w liczbie 260 osób z ks. Michałem Ziarniewiczem. Dwa dni później, przybyli pielgrzymi z Rudy – 360 osób z ks. Władysławem Gumińskim. Następnego dnia (20 VIII) pojawili się parafianie z Dzietrznik – 450 osób z ks. Władysławem Kokowskim²⁴.

W okresie letnim następnego roku było jeszcze więcej pielgrzymek z parafii ziemi wieluńskiej. 27 VI weszły grupy z Ożarowa – 161 osób z przewodnikiem Piotrem Brylą, Dzietrznik – 76 osób z Janem Machenią, Mokrska – 158 osób z Kacprem Starszakiem, Skomlina – 170 osób z Wincentym Grzesiakiem, Komornik – 40 osób z Wojciechem Zadwornym i z Czarnożył – 110 osób z Ludwikiem Warczykiem. Trzy dni później przybyli pielgrzymi z Wieruszowa – 110 osób ze Stanisławem Grządlem, Sokolnik – 200 osób ze Szczepanem Tomalą, Walichnów – 140 osób z Józefem Matczakiem, Czastar – 260 osób z Józefem Przybyłą, Krzyworzeki – 150 osób ze Szczepanem Mątyką²⁵. 14 VIII 1901 r. weszła kompania z Osjakowa – ponad 900 osób²⁶.

Ciekawym aspektem owych pielgrzymek przed I wojną światową był udział świeckich przewodników. To oni kierowali pątników i inspirowali inne osoby do udziału. Niektórzy z nich mieli na swoim koncie nawet po kilkadziesiąt pielgrzymek. Znanym przewodnikiem z Wieruszowa był Stanisław Grądział. Zaczynał jako zwykły pielgrzym w 1890 r., a po kilku latach sam został przewodnikiem i poprowadził około 30 pielgrzymek. Ostatnią odbył w wieku około 80 lat w 1950 lub 1951 r.²⁷

Można przypuszczać, że ta tendencja wzrostowa liczby pielgrzymek na Jasną Górę trwała aż do wybuchu I wojny światowej. Działania wojenne i inne trudności przerwały tę tradycję. Po zakończeniu wojny odnowiono tradycję pielgrzymowania. W okresie międzywojnia znów ruszyły kompanie w kierunku Jasnej Góry. Wyruszały one prawie z każdej parafii. Najczęściej udawano się przed lub po żniwach, czyli w czerwcu i na 26 sierpnia oraz 8 września. Barwne korowody furmanek i tłumy z krzyżami, chorągwiemi i feretronami, orkiestrami i asystami poruszały się drogami prowadzącymi do Częstochowy. Szli więc ludzie z Wielunia i innych parafii. Pielgrzymki organizowali

²³ *Kompanie przybyłe na Jasną Górę*, „Dzwonek Częstochowski” 1901, R. 1, t. 3, s. 111–112.

²⁴ *Kompanie przybyłe na Jasną Górę*, „Dzwonek Częstochowski” 1901, R. 1, t. 4, s. 84–85.

²⁵ *Kompanie przybyłe na Jasną Górę*, „Dzwonek Częstochowski” 1902, R. 2, t. 9, s. 83–84.

²⁶ *Kompania z Ossyakowa i z Niesułkowa*, „Dzwonek Częstochowski” 1902, R. 2, t. 9, s. 80.

²⁷ Relacja Piotra K. Grądziała, wnuka Stanisława Grądziała z Wieruszowa z czerwca 2013 r. (w posiadaniu autora).

także zakonnicy. Dnia 30 VI 1922 r. wyruszyła pielgrzymka III Zakonu zorganizowana przez franciszkanów z Wielunia. Przewodniczył jej o. Wilhelm Rogosz. W Częstochowie pątnicy zakupili feretron św. Franciszka z Asyżu²⁸. Kolejna wyruszyła 26 VI 1926 r. z orkiestrą z Turowa pod przewodnictwem gwardiana i opiekuna III Zakonu o. Michała Porady. Na Jasnej Górze odbyła się uroczystość wbijania pamiątkowych gwoździ poświęconych przez papieża Piusa XI do chorągwi tercjarskiej i Sodalicji Mariańskiej²⁹.

Na uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 8 września 1929 r. przybyli pielgrzymi m.in. z Mokrska – 116 osób, z Żytłowa – 400. Wiele grup nie zgłosiło swego przybycia³⁰.

W następnych latach pielgrzymowano z Wielunia już na 26 sierpnia. W 1930 r. pątnicy wyruszyli w niedzielę (24 VIII) a wracali w piątek. W pielgrzymce uczestniczyło około 1100 osób, a towarzyszyło im 30 wozów i orkiestra strażacka z Turowa. Noc spędzili w Krzepicach. Następnego dnia mieli krótki odpoczynek przy cmentarzu św. Rocha w Częstochowie. Tam przygotowywali się, by w odpowiedniej paradzie wejść na plac jasnogórski. Przy figurze św. Prokopa witał ich u stóp klasztoru o. Pius Przeździecki, przeor Jasnej Góry. Wieczorem uczestniczyli w nabożeństwie i procesji ze świecami po klasztornych wałach. W środę wieluńscy pielgrzymi zwiedzali kościoły częstochowskie, zabytki jasnogórskie i Golgotę. Następnego dnia, po mszy świętej odprawianej przed Cudownym Obrazem Matki Bożej przez o. Poradę w intencji pątników, wyruszyli w drogę powrotną. Po noclegu w Krzepicach ruszyli dalej. Od Nowego Świata szli już w uroczystym szyku. W zapadających ciemnościach, przy blasku migocących świec wchodzili do Wielunia. Na placu klasztornym przy grocie witał ich w tłumie mieszkańców miasta dziekan wieluński, ks. Wincenty Przygodzki³¹. Podobnie było w 1931 r. W niedzielę 23 VIII wyruszono po mszy świętej odprawianej dla pątników o 6 rano³².

W 1932 r. zorganizowali franciszkanie pielgrzymkę w czerwcu. Na Jasnej Górze pątnicy byli świadkami święceń kapłańskich 23 częstochowskich seminarzystów, w tym jednego z Wielunia. Wchodzili do Wielunia ze świecami, podobnie jak w minionych latach. Po błogosławieństwie składali wianki i świece przed ołtarzem³³.

O kompaniach przybyłych w czerwcu 1937 r. wspomina na łamach „Niedzieli”. Były wśród nich grupy z Wielunia – 320 osób, Naramic, Krzyworzeki i innych miejscowości³⁴. Kolejne przybyły na 26 sierpnia. Wśród 200 tys. pielgrzymów byli m.in. pątnicy z Wielunia – ponad 1000 osób i wiele mniejszych grup³⁵. W okresie międzywojennym w pielgrzymkach uczestniczyli i przewodzili im najczęściej księża duszpaste-rzujący w rodzinnych parafiach pielgrzymów.

²⁸ Archiwum Klasztoru Franciszkanów w Wieluniu (dalej: AKFWiel.), brak sygn. Kronika klasztoru OO. Franciszkanów w Wieluniu. Materiał zebrał i przygotował o. January, t. 1, s. 28.

²⁹ Tamże, s. 46.

³⁰ *Uroczystość Narodzenia Najśw. M. Panny na Jasnej Górze*, „Niedziela” 1929, nr 38, s. 458.

³¹ AKFWiel., brak sygn. Kronika klasztoru OO. Franciszkanów w Wieluniu, s. 79; „Niedziela” 1930, nr 36, s. 446.

³² AKFWiel., brak sygn. Kronika klasztoru OO. Franciszkanów w Wieluniu, s. 87.

³³ Tamże, s. 91; „Szkoła Seraficka” 1932, s. 287.

³⁴ *Z ruchu pątniczego na Jasną Górę*, „Niedziela” 1937, nr 28, s. 346.

³⁵ *200000 wiernych zanosi modły do Matki Miłosierdzia*, „Niedziela” 1937, nr 36, s. 442.

Po II wojnie światowej, w czasie której ruch pielgrzymkowy zamarł, wznowiono tę tradycję. Jednak pierwsze lata powojenne i odbudowa kraju ze zniszczeń nie sprzyjały pielgrzymkom. Dodatkowym problemem była polityka nowych władz, tym razem komunistycznych. Szykany i zakazy stosowano na każdym szczeblu władzy. Dnia 23 XI 1949 r. minister administracji publicznej wydał *Okólnik nr 107* mający na celu ograniczenie napływu pielgrzymów na Jasną Górę. Wprowadzał on obowiązek uzyskiwania pozwoleń wydawanych przez powiatowe rady narodowe na organizowanie pieszych pielgrzymek. Organizatorów zobowiązano do przedstawienia listy nazwisk organizatorów i przewodników, podania liczby uczestników i czasu trwania pielgrzymki. Od 1953 r. wymagano dodatkowo obecności w każdej grupie lekarza. Od kolejnego roku żądano także obecności pielęgniarek, a nawet weterynarza³⁶.

Działania władz centralnych przekładały się na szczeble lokalne. W Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wieluniu w 1954 r. wprost mówiono księżom, że *żadna pielgrzymka z pow[iatu] Wieluń do Częstochowy nie pójdzie*³⁷.

Dopiero po tzw. odwilży październikowej 1956 r. wznowiono organizowanie pielgrzymek na Jasną Górę z niektórych parafii w Wieluńskim. Przestał wtedy obowiązywać słynny *Okólnik nr 107*. Zastąpiono go okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zgromadzeń publicznych z 25 VI 1957 r. Znajdował się w nim zapis, że *prezidia właściwych rad narodowych nie będą czyniły przeszkód w organizowaniu przez miejscowe władze kościelne pielgrzymek i związanych z nimi uroczystości, udzielając odpowiednich zezwoleń na składane w przepisowym terminie i trybie wnioski*³⁸.

Praktyka administracyjna była jednak odmienna od składanych deklaracji. Już pod koniec lat pięćdziesiątych władze komunistyczne znów programowo zwalczały pielgrzymki. Wiązało się to ściśle z działalnością Kościoła i Nowenną przed Millennium Chrztu Polski. Przykładem mogą być szykany wobec parafii Działoszyn. 5 V 1959 r. ówczesny proboszcz ks. Wincenty Kowalczyk został poinformowany przez przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Działoszynie o zarządzeniu w sprawie procesji i pielgrzymek parafialnych, które zostało wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Wydział Spraw Wewnętrznych w Pajęcznie (14 IV 1959 r.) W piśmie powoływano się na przepisy o zgromadzeniach z 11 XII 1932 r. Podawało w nim do wiadomości, że każde zgromadzenie poza kościołem mogło się odbyć jedynie po uzyskaniu zgody władzy państwowej. W tym celu proboszcz w określonym czasie – 10 dni przed planowaną uroczystością – powinien złożyć podanie z załączoną opinią władz lokalnych, w tym wypadku Gromadzkiej Rady Narodowej. Przy tej okazji miał uiścić opłatę skarbową w wysokości 30 zł. Jedynie na urządzenie procesji w uroczystość Bożego Ciała takie podanie do PPRN nie było wymagane, ale proboszcz – najpóźniej w okresie do 3 dni przed uroczystością – miał przysłać powiadomienie: podać trasę pochodu – procesji, a jej szczegółowy porządek powinien uzgodnić z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Działoszynie. Jeszcze surowsze przepisy dotyczyły urządzania piel-

³⁶ W.P. Właźlak, A. Sznajder, *Wstęp*, [w:] *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór tekstów*, wybór i redakcja W.P. Właźlak, A. Sznajder, Katowice 2009, s. 20.

³⁷ *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór tekstów*, wybór i redakcja W.P. Właźlak, A. Sznajder, Katowice 2009, nr 11, s. 60.

³⁸ W.P. Właźlak, A. Sznajder, *Wstęp...*, s. 21.

grzymki parafialnej na Jasną Górę lub do innej parafii. W skierowanym podaniu do PPRN w Pajęcznie należało podać następujące informacje:

- nazwisko i imię organizatora i prowadzącego pielgrzymkę,
- trasę pielgrzymki,
- liczbę uczestników,
- zaznaczyć czy pielgrzymka udaje się pieszo, czy samochodem albo koleją.

W wypadku niedopełnienia tych wymogów parafia nie otrzymywała zezwolenia, a kiedy pielgrzymka udawała się bez zezwolenia władzy państwowej organizatorowi i uczestnikom groziły kary³⁹.

Jedną z pierwszych parafii Wieluńskiego organizujących pielgrzymki w latach pięćdziesiątych była parafia Wierzchlas. Od roku 1956 do 1961 wyruszała corocznie pielgrzymka na 26 sierpnia prowadzona przez proboszcza. W pierwszej, w 1956 r., uczestniczyło ok. 200 osób. W 1957 r. uczestniczyło już ok. 300 osób, 27 wozów oraz asysta i orkiestra. Ostatnia, w 1961 r., odbyła się bez pozwolenia władz komunistycznych. W następnych latach parafianie dojeżdżali indywidualnie lub grupowo na Jasną Górę⁴⁰. Na początku XXI w. po kilka osób z parafii wierzchlaskiej przyłączało się do pielgrzymek organizowanych z Wielunia, Mierzyc i Rudy⁴¹.

Z parafii Mierzyc organizowano pielgrzymki na Jasną Górę głównie na 26 sierpnia. W czasach PRL-u władze komunistyczne często odmawiały jednak zezwoleń na ich przejście. W 1960 r. udało się tam 150 osób⁴². Ta tradycja trwa do dziś.

Już w 1960 r. bardzo ograniczono możliwość organizowania pielgrzymek na Jasną Górę. Znów garść informacji z Działoszyna. O innych wspomniano wyżej. Zgodnie z ówczesnym prawem ks. W. Kowalczyk wystosował pismo w sprawie urządzenia pielgrzymki w dniach 24–27 VIII 1960 r. PPRN w Pajęcznie odpowiedziało negatywnie (pismo z 18 VIII 1960). Jednocześnie zaproponowano, aby parafia wybrała inny termin. Zakaz władz administracyjnych nie powstrzymał wiernych od zorganizowania pieszej pielgrzymki na Jasną Górę w tym roku, jak i w kilku następnych latach. Wierni w powstałej spontanicznie grupie udawali się do Częstochowy bez kapłana. Ks. Kowalczyk także sam udawał się pieszo jako pielgrzym na Jasną Górę, zwykle w znacznej odległości za swoimi parafianami. Szedł z kijem pielgrzymim w rękę i z dużym krzyżem na piersiach, co robiło wielkie wrażenie na parafianach i ludziach spotykanych na trasie pielgrzymiej⁴³.

Ruch pielgrzymkowy mimo usiłowań władz komunistycznych nie zamarł. Przybierał on inne formy, a wierni sami mobilizowali się i organizowali w grupy. Po 1989 r. znów można było bez przeszkód kontynuować wielowiekową tradycję pątniczą. Choć zmieniły się warunki, to pielgrzymi wciąż podążają ku jasnogórskiemu sanktuarium.

³⁹ J. Związek, *Z przeszłości kościelnej Działoszyna i okolicy*, Częstochowa 2011, s. 244–245.

⁴⁰ Archiwum Parafii Wierzchlas, brak sygn. Księga wizytacji biskupich i dziekańskich parafii Wierzchlas, dekanatu wieluńskiego II, s. 10, 16; S. Pytlawski, *Kronika parafii Wierzchlas*, s. 30–31, 35 (mps w archiwum parafialnym).

⁴¹ Archiwum Parafii Wierzchlas, brak sygn. Wizytacje ks. biskupa od 2001 r., s. 24.

⁴² Archiwum Parafii Mierzyc, brak sygn. *Liber visitationum canon. Episcopi*, k. 42.

⁴³ J. Związek, *Z przeszłości kościelnej Działoszyna...*, s. 246–247.

Pielgrzymki lokalne

Pielgrzymkowymi ośrodkami w ziemi wieluńskiej są nadal sanktuaria maryjne w Wieluniu, w dawnym kościele augustianów, aktualnie kolegiacie wieluńskiej, i w Rudzie. Do pierwszego z nich pielgrzymowano przynajmniej od lat 30. XVIII w. Ruch pielgrzymkowy nabrał rozmachu po koronacji obrazu dokonanej przez prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego 5 IX 1971 r. Pątnicy przybywają przede wszystkim na uroczystość Matki Bożej Pocieszenia, w pierwszą niedzielę września. Z okazji Roku Jubileuszowego, 2000 chrześcijaństwa, okoliczne parafie organizowały także pielgrzymki do tego sanktuarium, m.in. 15 września przybyli pielgrzymi z Chotowa⁴⁴.

Celem pielgrzymek jest także sanktuarium w Rudzie. Pątnicy przybywali głównie na odpust parafialny przypadający 8 września. Z okolicznych parafii organizowano także pielgrzymki, m.in. z Wierzchlasa w 1957 r., by tam uroczystie witane przez tamtejszego proboszcza⁴⁵.

Inne pielgrzymki

Z Wielunia i innych miejscowości poza ogólnymi pielgrzymkami parafialnymi są organizowane pielgrzymki różnych grup społecznych i zawodowych oraz pielgrzymki do innych, często zagranicznych miejsc pielgrzymkowych. Osoby zrzeszone we Wspólnocie Osób Niepełnosprawnych im. św. Franciszka w Wieluniu uczestniczą w Pieszych Pielgrzymkach Świata Osób Słabych na Jasną Górę organizowanych w sierpniu.

Lokalnym sanktuarium na ziemi wieluńskiej zasługującym na szczególną uwagę są Węglewice. Czią wiernych cieszy się tam obraz Przemienienia Pańskiego. Na tamtejszy odpust, 6 sierpnia, przybywały liczne grupy pielgrzymów już w XIX w., choć parafię utworzono dopiero w 1907 r. Do Węglewic przybywały *kompanie* m.in. z Wieruszowa. Tę tradycję podtrzymują do dziś mieszkańcy tego miasta⁴⁶.

Zakończenie

Można pokusić się o stwierdzenie, że chrześcijanie od zawsze pragnęli złożyć swe troski i radości w miejscach szczególnie uświęconych obecnością Boga i świętych. Na tym pielgrzymim szlaku wyjątkowe znaczenie mają sanktuaria maryjne. W naszym rejonie należy do nich zwłaszcza Jasna Góra. Obok niej istnieje wiele mniejszych, lokalnych sanktuariów: Gidle, Wieluń, Ruda. Do nich podążali i wciąż podążają rzesze wiernych, by szukać pocieszenia i dziękować, dopełnić złożonych ślubów.

Na tej pielgrzymiej mapie nie brakowało i nie brakuje mieszkańców ziemi wieluńskiej. Począwszy od średniowiecza aż do współczesności, wierni z tych terenów udawali się z pątniczym kijem w rękę. Warto więc tę żywą wciąż praktykę pobożnościową kontynuować i poznawać, zgłębiać ich historię i rolę.

⁴⁴ Z. Zaborski, *Trudne czasy. Parafialna kronika z Chotowa i Będzina oraz wspomnienia z połowy XX wieku*, Częstochowa 2000, s. 80.

⁴⁵ S. Pytlawski, *Kronika parafii Wierzchlas*, s. 36.

⁴⁶ *Węglewice*, „Niedziela” 1930, nr 21, s. 269.

Ks. S. Zabraniak
Wieluń pilgrimizing

A hundred fifty foot pilgrimage from Wieluń to Bright Hill started on, according to tradition, in 2013. As a matter of fact, the faithful of the Wieluń District used to go to Częstochowa since Middle Ages and this tradition has never been abandoned despite of the communist authorities endeavours. The pilgrimazing tradition has been continued without any obstacles after 1989. Explaining the notion of „pilgrim” and „pilgrimize”, the author has described a many hundred years old history of Wieluń pilgrimizing to Black Madonna. He also gives examples of pilgrimize movement to sanctuaries of the Virgin Mary at Ruda and Chotów. His lecture has been enriched with numerous archives records.

Translated by Bogusław Abramek